Wydanie AB

Numer nie jest antedatowany

Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok II. Lwów, poniedziałek 31 sierpnia 1936 r. Nr. 242

Paryż wita entuzjastycznie gen. Rydza-Śmigłego

NA GRANICY FRANCUSKIEJ

Paryż, 30. 8. (Tel. wł. K.) Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Śmigły-Rydz przybył na granicę francuską do Belfort o godz. 9.30 rano. Na spotkanie gen. Śmigłego-Rydza udali się na granicę francuską attache wojskowy przy ambasadzie R. P. w Paryżu płk. Fyda, konsul generalny w Paryżu Kara i prezes rady porozumiewaczej Rejer. Na dworcu w Belfort powitali rów nież gen. Śmigłego-Rydza przedstawiciele francuskich władz cywilnych i wojskowych, a mianowicie wydelegowani przez gen. Gamelin gen. Geraudias, zast. szefa sztabu głównego, komendant 6 korpusu gen. Blanchard, gubernator Belfortu gen. Leroux, komendant 14 dyw. piechoty z Miluzy gen. Cartheroux, prefekt Dep. dolnego Renu Leroy, senator Viellard, mer m. Belfortu Dreyfuss-Schmidt, oraz szereg innych osobistości cywilnych i woj skowych.

Po przyjęciu na placu przed dworcem defilady oddziałów wszystkich stacjonowanych w Belforcie pułków pod dowództwem gen. Cesary i odegra niu pobudki wojskowej „Aux Champs" oraz hymnów narodowych polskiego i francuskiego, gen. Śmigły-Rydz powrócił na peron i wsiadł do pociągu, udającego się do Paryża.

PRZYJAZD DO PARYŻA

Paryż, 30. 8. (Tel. wł.). Generalny Inspektor Polskich Sił Zbrojnych, gen. Edward Śmigły-Rydz przybył o godz. 14 m. 15 na dworzec wschodni paryski w towarzystwie szefa Sztabu Głównego generała brygady Stachiewicza, szefa Biura Inspekcji Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych płk. dypl. Leona Strzeleckiego oraz adiutantów rtm. Vacueret i rtm. Horocha.

Na dłuższy czas przed przyjazdem pociągu przed dworcem poczęły się gromadzić tłumy publiczności, ściągniętej uroczystemi przygotowaniami. Wzdłuż ulicy, wiodącej do dworca, frontem do wejścia honorowego, stanęły się orkiestra 21 p. piechoty kolonjalnej oraz batalion honorowy gwardji republikańskiej ze sztandarem i orkiestrą. Po drugiej stronie ulicy, tworząc szpaler, ustawili się delegaci polskich organizacyj społecznych ze sztandarami, a mianowicie: umundurowane hufce sztandarowe Strzelca, Sokoła, Związku polskich stowarzyszeń kombatanckich przybyłe na tę uroczystość, nietylko z Paryża i okolicy, lecz także ze wszystkich środowisk emigracji polskiej we Francji.

Na dworcu, tonącym w zieleni i chorągwiach o barwach narodowych polskich i francuskich, poczęły się gromadzić wybitne osobistości, przybyłe w oczekiwaniu przyjazdu gen. Śmigłego-Rydza. Peron, przed którym zatrzymać się miał pociąg, wysłany został czerwonem suknem, a specjalny oddział gwardji republikańskiej, ustawiony przed peronem, utworzył szpaler, wśród którego przejść miał Naczelny Wódz Armji polskiej.

Na 20 minut przed przyjściem pociągu przybył na dworzec gen. Gamelin w otoczeniu swego szefa gabinetu gen. Jeannet, następnie przybył minister Obrony Narodowej Daladjer z szefem gabinetu oraz szef gabinetu ministra spr. zagr. Rochat, reprezentujący ministra spr. zagr. Delbosa. Ministra lotnictwa Cot'a reprezentowali szefowie sztabu armji powietrznej gen. Pujo i gen. Fequant. Obecny był również szef gabinetu wojskowego prezydenta republiki płk. Stoeffel. Wśród wybitnych osobistości francuskich ze sfer wojskowych na dworcu zgromadzili się: b. minister lotnictwa i b. szef. fran cuskiej misji wojskowej w Polsce, a obecnie naczelny inspektor sił lotniczych Francji zamorskiej — gen. Denain, szef sztabu armji gen. Colson, szef sztabu marynarki admirał Durand-Viel, attache wojskowy francuski w Warszawie gen. D'Arbonneau, b. wykładowca Polskiej Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie gen. Faury, gen. Haubourt, mjr. Petibon, oficer operacyjny gen. Gamelin, kpt. Lelaquet, kierownik referatu polskiego w ministerstwie wojny i mjr. Montjamont, oficer ordynansowy gen. Gamelin.

Ze strony Polski przybyli na dworzec ambasador R. P. Łukasiewicz w otoczeniu członków ambasady in gremio, konsul Kawałkowski z konsulatu generalnego R. P. w Paryżu z personelem konsulatu oraz konsulowie z poszczególnych ośrodków. W pełnym składzie zjawił się attachat wojskowy z zastępcą wojskowego mjr. Łowczowskim i kpt. Kurczewskim, jak również oficerowie polscy, przebywający w Paryżu na studjach.

Wśród powszechnej ciszy i napięcia, specjalny pociąg, wiozący gen. Śmigłego-Rydza, przyjechał na stację. Komendant kompanji gwardji republikańskiej zakomenderował „baczność". Wychodzącego z wagonu gen. Śmigłego-Rydza powitali gen. Gamelin, ambasador Łukasiewicz, oraz minister Daladier.

Po krótkiem serdecznem powitaniu gen. Śmigły-Rydz, w otoczeniu gen. Gamelin, ambasadora Łukasiewicza i min. Daladier skierował się do salonów recepcyjnych, gdzie oczekiwały zgromadzone prezydja stowarzyszeń polskich we Francji. Gdy Naczelny Wódz Armji Polskiej wyszedł przed dworzec, orkiestra odegrała najpierw „Marsza Generalskiego", następnie „Jeszcze Polska nie zginęła" i „Marsyljankę". Gen. Śmigły-Rydz, stojąc na baczność, wysłuchał hymnów, poczem przeszedł przed frontem wyciągniętego batalionu gwardji republikańskiej, salutując, pochylający się przed nim sztandar. Następnie gen. Śmigły-Rydz wśród owacyjnych okrzyków przeszedł przed frontem oddziałów Strzeleckich, Sokoła, Harcerzy i Harcerek, w pełnem słońcu paryskiego południa. Różnokolorowe sztandary o barwach francuskich i polskich poszczególnych organizacyj nadawały uroczystości spotkania polskiego Wodza charakter pełen barw i pogody.

Po przeglądzie gen. Śmigły-Rydz w towarzystwie gen. Gamelin odjechał do przygotowanych dlań apartamentów w jednym z hoteli paryskich, witany przez tłumy, zgromadzone przed dworcem i na ulicach, wiodących do dworca, żywemi owacjami i okrzykami. Po odjeździe gen. Śmigłego-Rydza, tłumy pozostały jeszcze przez dłuższą chwilę, przyglądając się odmarszowi oddziałów wojskowych fran cuskich i organizacyj polskich, żegnając żywo zarówno gwardję republikańską, jak i polskich Strzelców, harcerzy i harcerki, odmaszerujące z dworca w zwartych kolumnach.

Emigracja polska we Francji oddaje się do dyspozycji Naczelnego Wodza

Paryż, 30. 8. (Tel. wł.). O godzinie 17-ej na przyjęciu w ambasadzie R. P. dla przedstawicieli organizacyj polskich we Francji, wydanym na cześć gen. Śmigłego-Rydza, prezes rady porozumiewawczej organizacyj i stowarzyszeń polskich we Francji, Stefan Reyer, senjor wychodztwa polskiego we Francji, którego dwóch synów poległo w okresie wojny światowej w szeregach Bajonczyków, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Jest tu nas przeszło pół miljona pracujących ciężko na chleb w kopalniach, fabrykach i na roli.

W dniu dzisiejszym na wieść o Twym przyjeździe, dostojny Gościu, nastąpiła kompletna konsolidacja wszystkich Polaków we Francji, stojących na gruncie państwowości i narodowości polskiej. W tej chwili składam Ci, Panie Generalny Inspektorze Sił Zbrojnych, gorące zapewnienie przywiązania do Ojczyzny, imieniem wszystkich zorganizowanych Polaków we Francji, skupiających się w radzie porozumiewawczej i organizacjach, stojących poza radą. Wszyscy przyszliśmy złożyć Ci, Czcigodny Spadkobierco, naszego nieśmiertelnego Marszałka, nietylko wyrazy czci i hołdu, nietylko dowody duchowej łączności z Polską, nietylko znane nasze ukochanie żołnierza polskiego, lecz i wyrazy naszej wdzięczności dla armji i dla jej zmarłego niedawno wielkiego Wodza za wywalczenie nam Ojczyzny, naszego zaufania do Jego następcy w Twej osobie, Panie Generale, i wreszcie pragniemy oddać siebie i tych, których reprezentujemy, do Twej dyspozycji w razie potrzeby, Dostojny Przedstawicielu Polski wojskowej.

Wychodźtwo polskie zdaje sobie z tego sprawę i dlatego pragnie czynnie wyrazić swe przywiązanie do Armji Narodowej. Jako prezes Rady Porozumiewawczej tego społeczeństwa polskiego we Francji, oświadczam, że w najbliższym czasie również przyczyni się ono w miarę swych możności do zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej.

My wszyscy czujemy po polsku i uważamy się za nierozerwalną cząstkę wielkiego narodu polskiego. Nasz polski patrjotyzm na obczyźnie został uzupełniony ideą państwowości polskiej. Kochamy państwo polskie, odnosimy się z pełnem zaufaniem do rządu polskiego i polskich placówek we Francji. Jesteśmy częścią wolnego narodu, zdobywając w codziennym znoju hart ducha i szacunek obcych. Dziś emigracja polska we Francji z dumą spogląda na wzrost prestiżu Polski na terenie międzynarodowym i prosi Cię, Panie Generale, abyś w oparciu o cały naród polski w kraju i na obczyźnie, pracował dla wielkości państwa polskiego i w myśl przelanego Ci testamentu naszego Pierwszego Marszałka „strzegł niepodległości Polski, jak źrenicy w oku".

Najdostojniejsza Rzeczpospolita Polska, Jej Prezydent Ignacy Mościcki niech żyje. Niezwyciężona armja polska i jej Wódz Naczelny generał Edward Śmigły-Rydz niech żyje.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

„Nie stać nas na różnice polityczne"

powiedział do emigrantów gen. Rydz-Śmigły

W odpowiedzi prezesowi Rady porozumiewawczej organizacyj polskich we Francji, gen. Rydz-Śmigły wygłosił nast. przemówienie:

Panie Prezesie! Jeżeli Panu w czasie tego przemówienia głos wiązł w gardle ze wzruszenia, to mnie tembardziej mu siało ogarnąć wzruszenie, kiedym się znalazł po raz pierwszy wśród emigracji polskiej, wzruszenie na pewne tem większe, że przyjeżdżam już nie w tej tragicznej epoce, gdy była to emigracja, co resztkę ducha patrjotyzmu i godności narodowej musiała chronić na obcej ziemi, lecz przyjeżdżam w okresie, gdy istnieje Polska niepodległa, Polska nietylko niepodległa, lecz tryumfująca, Polska, która istnieje nietylko materjalnie, lecz zdobywa sobie coraz większy głos w sprawach europejskich.

Nie będę tu wam przedstawiał żadnych programów politycznych z dziedziny polityki zagranicznej, czy też wewnętrzno-organizacyjnych. Nie czas na to i nie pora. Chciałbym tylko podkreślić jeden zasadniczy moment tej chwili: przychodzicie do mnie z sercem i ja do was z sercem przychodzę.

Wiecie wszyscy najlepiej, iż mamy w naszej państwowości zaległości pod względem materjalnym, zaległości nie z naszej złej woli wynikłe, lecz z przyczyn historycznych. Te zaległości musimy odrobić.

JEST JEDNAK WIELKĄ PRAW-

Dalszy ciąg ze strony 1-ej.

DĄ, O KTÓREJ KAŻDY POLAK, CZY TO W KRAJU, CZY TO NA OBCZYŹNIE, CHOĆBY ZA DALEKIM OCEANEM, ZAWSZE WINIEN PAMIĘTAĆ: WARUNKIEM KAŻDEGO DOBRA MATERJALNEGO I ZDOBYCIA GO DLA POLSKI JEST DOBRO MORALNE, SIŁY MORALNE, ZDOLNOŚĆ SKUPIENIA SIĘ POD JEDNYM SZTANDAREM, CHOĆBY BYŁO ŹLE I CIĘŻKO, CHOĆBY JESZCZE NIE RAZ TRZEBA BYŁO ZĘBY ZACISNĄĆ, ABY PRZETRWAĆ, UMIEJĘTNOŚĆ SKUPIENIA SIĘ BEZ WAŚNI, BEZ RÓŻNIC. CZASY NIE TAKIE, ABY SOBIE NA RÓŻNICE POZWALAĆ. NIE STAĆ NAS NA TO, WTEDY, GDY INNE NARODY TE RÓŻNICE BRUTALNĄ SIŁĄ BEZ MIŁOSIERDZIA U SIEBIE NISZCZĄ I TĘPIĄ. JEŻELI ZDOBĘDZIEMY SIĘ NA USUNIĘCIE TYCH RÓŻNIC, TO POLSKA, WASZA MACIERZ, BĘDZIE DYSPONOWAŁA JESZCZE WIĘKSZEMI MOŻLIWOŚCIAMI OTACZANIA WAS OPIEKĄ I PRZYCHODZENIA WAM Z POMOCĄ.

Cieszę się, że witacie mnie tutaj jako przedstawiciela wojska, bo nasz tryumfalny, okryty sławą zwycięstwa sztandar wojenny jest tym sztandarem, który winien nas wszystkich skupić.

Dalszy program wizyty

gen. Rydza-Śmigłego

Paryż, 30. 8. (Tel. wł. K.) Dziś popołudniu gen. Rydz-Śmigły złożył wizytę gen. Gamelin i był przez niego rewizytowany.

Pozatem dzień dzisiejszy gen. Śmigły Rydz poświęcił Poloji paryskiej i Polakom, osiadłym we Francji, którzy wysłali do Paryża liczne delegacje ze wszystkich ośrodków emigracyjnych.

W poniedziałek rano gen. Śmigły-Rydz złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza pod łukiem triumfalnym, poczem po śniadaniu, wydanym na jego cześć przez ministra obrony narodowej, Daladiera, uda się samochodem do Reims, gdzie o godz. 16-tej odbędzie się przed generałem wielka rewja lotnicza.

We wtorek rano gen. Śmigły-Rydz odwiedzi pole bitwy i cmentarz strzelców polskich w Aubervive nad Marną, gdzie ochotnicy polscy, walczący we Francji, stoczyli swą najbardziej krwawą bitwę.

Co się dzieje w Hiszpanji?

Burgos, 30. 8. (PAT) Na zasadzie wiadomości ze źródeł powstańczych, sytuacja na froncie przedstawia się jak następuje:

W prowincji Quipuzcoa powstańcy zajęli m. Belcoin na zachód od Hernami, zdobywając dwie armaty, dwa karabiny maszynowe, oraz wielką ilość amunicji. Następnie zaatakowano górę Burunza w pobliżu Lasarje.

Samoloty powstańcze bombardowały ostatniej nocy ministerstwo wojny, dworzec północny i lotnisko Bajaraz w Madrycie.

Wojska powstańcze, broniące Oviedo, dokonały wypadu na szosę, wiodącą do Santander, likwidując wysunięte posterunki wojsk rządowych i powracając do Oviedo z liczną zdobyczą w postaci karabinów maszynowych. Samoloty powstańcze zrzuciły obłożonym paczki z gazetami i tytoniem.

Okręt szkolny marynarki wojennej „Galate" przybył do portu Ferrol i wraz ze wszystkimi oficerami i podchorążymi oraz załogą przeszedł na stronę powstańców. Krążownik rządowy „Miguel Servantes" został ciężko uszkodzony na skutek bombardowania przez samoloty powstańcze w cieśninie gibraltarskiej.

Ofensywa powstańców w Asturji i Aragonie trwa. Wojska powstańcze znajdują się w odległości 1 km od Irunu. Operacje pod San Sebastian są utrudnione z powodu mgły.

Samoloty powstańcze zbombardowały szereg okrętów rządowych na Morzu Śródziemnem. Baterie nadbrzeżne w Huelva zmusiły do ucieczki krążownik, który zamierzał bombardować port.

Jednomyślnie i gorąco powitała prasa gen. Rydza-Śmigłego

Paryż. 30. 8. (PAT). Przybyłego do Paryża gen. Śmigłego - Rydza powitała z rzadką jednomyślnością prasa wszystkich odcieni w sposób niezwykle gorący, poświęcając osobie Naczelnego Wodza szereg artykułów i fotografij.

Komentarze prasowe zgodnie podkreślają, iż gen. Śmigły - Rydz, który przybywa do Paryża, jest nietylko Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych sprzymierzonego państwa, lecz także pierwszą osobą po Prezydencie Rzplitej w Państwie polskiem. Ten fakt uwydatnia prasa wszystkich odcieni.

Prawicowy „Ami du Peuple" wskazuje, że gen. Śmigły - Rydz jest istotnym dziedzicem duchowym Marszałka Piłsudskiego, który desygnował Go przed śmiercią na stanowisko Naczelnego Wodza.

„Le Jour" zaznacza, że gen. Śmigły-Rydz jest prawdziwym wodzem narodu polskiego. Dlatego też w czasie jego pobytu we Francji są mu oddawane wyjątkowe honory.

Nawet komunistyczna „Humanite" w artykule sekretarza generalnego partji i przywódcy grupy komunistycznej dep. Thoreza, uwypuklając rolę, jaką odgrywa w życiu Polski gen. Śmigły-Rydz, zapewnia Polskę o wiernej przyjaźni Francji, podkreślając, że przyjaźń polsko-francuska jest konieczna dla pokoju światowego.

We wszystkich niemal artykułach i komentarzach prasowych przewija się jako stały refron podkreślenie żywotności sojuszu francusko-polskiego, który, jak twierdzi „Le Jour", jest istotnym elementem utrzymania równowagi w Europie. Wizyta gen. Śmigłego-Rydza, podkreśla „Le Matin", niewątpliwie jest owocnym etapem w stosunkach polsko-francuskich.

„La Republique" twierdzi jednak, iż zacieśnienie węzłów, łączących Polskę i Francję, nie zmierza do wytworzenia między obu krajami nowej sytuacji prawnej ani też nie ma na celu odwrócenie dyplomacji polskiej od pojednawczego stanowiska, jakie Warszawa umiała zająć wobec swego zachodniego sąsiada.

Legat papieski opuścił Warszawę

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — mg) Dziś o godz. 17.10 opuścił Warszawę, udając się do Rzymu, legat papieski J. E. ks. kardynał Marmaggi.

Na dworcu ustawiły się liczne poczty sztandarowe organizacyj katolickich oraz tłumy publiczności. Żegnającym tłumom J. E. ks. legat udzielił błogosławieństwa. Legat Ojca Św. wśród okrzyków „niech żyje" opuścił Warszawę. Gdy pociąg ruszył, Jego Eminencja krzyknął po polsku „niech żyje kochana i wierna Warszawa!".

8 miljonową armję obiecuje wystawić Mussolini w ciągu paru godzin

Avellino. 30. 8 .(PAT). Dziś po zakończeniu manewrów, Mussolini wygłosił do wojska i tłumnie zgromadzonego ludu mowę, w której oświadczył m. in.: Wszystkie siły zbrojne Italji stały się po ostatniej wojnie w Afryce jeszcze bardziej skuteczne, niż były poprzednio.

Możemy zawsze w ciągu paru tylko godzin i na podstawie zwykłego rozkazu zmobilizować 8 miljonów ludzi, stawiając pod bronią olbrzymi blok ludzi, którzy w ciągu 14 lat ery faszystowskiej zostali zaprawieni w duchu poświęcenia i heroizmu. Lud włoski winien wiedzieć, że jego pokój wewnętrzny i zewnętrzny jest chroniony, a wraz z jego pokojem chroniony jest również pokój świata.

Po wojnie, która zakończyła się zwycięstwem nieznanem w dziejach, po wojnie, która była najsprawiedliwszą ze wszystkich, Włochy uzyskały w sercu Afryki olbrzymie i bogate terytorja, które w ciągu dziesiątków lat pozwolą im na pracę, oraz na zastosowanie ich zdolności twórczych. Z tych względów, jak również i innych, odrzucając wprawdzie absurdalną hipotezę pokoju wiecznego, obcą naszej naturze i naszemu temperamentowi, pragniemy żyć ze wszystkimi i jesteśmy zdecydowani ofiarować nasz udział we współpracy z innymi narodami.

Ale po katastrofalnym upadku konferencji rozbrojeniowej, w obliczu wyścigu zbrojeń, już rozpętanego i którego nie da się zahamować, w obliczu pewnych sytuacyj politycznych, będących w toku ciągłego rozwoju, hasłem Włochów epoki faszystowskiej powinny być słowa następujące: trzeba być silnym i trzeba być coraz silniejszym, trzeba być tak silnym, aby być zdolnym do stawienia czoła każdej ewentualności i spojrzenia w oczy każdemu przeznaczeniu, a temu najwyższemu kategorycznemu nakazowi zostanie podporządkowane całe życie narodu.

Mowa Mussoliniego zakończyła się entuzjastyczną manifestacją tłumu, który długo wznosił okrzyki na cześć szefa rządu.

Zwłoki ś. p. Stpiczyńskiego

przybyły do Warszawy

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. -- mg) Trumna ze zwłokami śp. Wojciecha Stpiczyńskiego przybyła do Warszawy paryskim pociągiem pospiesznym wczoraj o godz. 8-ej z rana. Wagon żałobny przetoczony został na rampę dworca wschodniego, skąd o godz. 12-tej nastąpiła eksportacja do kościoła Karola Boromeusza na Powązkach. Złożona w podziemiach kościoła trumna spoczywać będzie tam do wtorku, skąd po nabożeństwie żałobnym, odprawionym o godz. 10-tej z rana. nastąpi wyprowadzenie na cmentarz wojskowy, gdzie z honorami wojskowymi nastąpi złożenie na wieczny spoczynek śmiertelnych szczątków Wojciecha Stpiczyńskiego.

Obok trumny złożono przybyłe z Paryża wieńce od ministra spraw zagranicznych i od ambasady R. P. w Paryżu, od ambasadora Łukasiewicza, od konsulatu generalnego w Paryżu, Biura akcji i planowania, min. Wł. Neumana, Zdzisława Grabskiego, Z. Klingslanda i innych.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Nagół chmurno, miejscami drobne deszcze. Dość ciepło

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Pogoń zwycięża Wisłę 2:0 (1:0)

Podobnie, jak w ubiegłym tygodniu, tak i tym razem nie obeszło się w Lidze bez niespodzianek. Było ich kilka, a największą była bezwątpienia ponowna porażka Ruchu, który w ciągu tygodnia stracił cztery punkty. Sensacją do pewnego stopnia jest również dość wysokie zwycięstwo Warty nad Dębem, tem godniejsze podkreślenia, że Poznańczycy grali w składzie dość poważnie osłabionym.

Legja przegrała w Krakowie w katastrofalnym dla siebie stosunku 6:2. Wynik ten najprawdopodobniej jest pierwszym krokiem Legji do klasy A. W obecnej bowiem formie, Legja nie jest w stanie uzyskać dla siebie bardziej zadowalniających wyników, któreby przyczyniły się do poprawienia lokaty w tabeli, a temsamem odsunięcie zmory spadku.

Pogoń wygrała z Wisłą. Wygrała łatwo i zasłużenie, po grze, która zwiastuje wyraźny powrót do formy. A w formie Pogoń być musi, gdyż perspektywa ciężkich i bezpośrednio po sobie następujących meczów wyjazdowych nie przedstawia się zbyt pomyślnie.

Obecny stan tabeli ligowej przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	12	16: 8	30.23
2) Garbarnia	12	15: 9	22:15
3) Wisła	12	14:10	16:14
4) Pogoń	12	13:11	23:18
5) Warszawianka	12	13:11	19:18
6) ŁKS	12	12:12	29.25
7) Warta	12	12:12	30:33
8) Dąb	12	10:14	21:32
9) Śląsk	12	9:15	15.20
10) Legja	12	6:18	15:27

Przebieg wczorajszych spotkań był następujący:

POGOŃ—WISŁA 2:0 (1:0)

Pogoń uporała się z Wisłą z dziecinną wprost łatwością. Zrobiła to lekko, bez większego wysiłku, a przy odrobinie szczęścia zwycięstwo jej mogło być jeszcze bardziej korzystnie uwypuklone. Przewaga Pogoni była wielka i bezsporna, istniała we wszystkich linjach i rzucała się wyraźnie w oczy. Szczególnie pewnie i zdecydowanie górowała Pogoń w linji pomocy i obrony. Wasiewicz, obaj skrajni pomocnicy, Lemiszko czy Jerzewski grali bez zarzutu. W napadzie nie było już coprawda tej klasy, ale ogólnie i ta linja mogła po części zadowolić.

Wisła grała bardzo słabo. Ataku zupełnie nie miała, pomoc dosyć przeciętną, a stosunkowo najlepszą obronę. Kotlarczyk II., Łyko i Szumlas stanowili najlepsze punkty wiślaków. Zawiódł zupełnie środkowy Kotlarczyk, bez wyrazu grał Artur, a kandydat do reprezentacji na mecz z Jugosławją — Madejski, obok momentów doskonałych, miał i sporo słabych, słowem niezbyt pewny punkt.

Obie bramki dla Pogoni zdobył Nahaczewski, niezbyt dobrze zapisujący się w grze zespołowej, natomiast będący jak zwykle najbardziej cpanowanym napastnikiem Pogoni, w chwilach wymagających skutecznego i pewnego strzału. Pozatem Pogoń, niewykorzystała rzutu karnego. Przestrzeliwującym był tym razem Niechciol.

Sędzia p. Gruszka nie był w sumie zły. Widzów 4.000. Przed meczem zarząd Pogoni powitał piłkarzy olimpijczyków, Kotlarczyka II., Madejskiego, Matyasa, Wasiewicza i Albańskiego, wręczając im pamiątkowe plakiety. Następnie w podobnie uroczysty sposób pożegnano zasłużonego dla Pogoni trenera Molnara, który już jutro rozstaje się z Lwowem, wracając do swoich rodzinnych stron — Budapesztu.

WARSZAWIANKA — RUCH 2:0 (0:0)

Warszawa. 30. 8. W Warszawie w meczu o mistrzostwo Ligi, Warszawianka pokonała niespodziewanie mistrza Polski Ruch 2:0 (0:0). Bramki zdobyli dla zwycięzców Święcki i Pirych. Widzów zebrało się około 4000

GARBARNIA—LEGJA 6:2 (3:0)

Kraków, 30. 8. W Krakowie Garbarnia pokonała wysoko osłabioną rezerwowymi stołeczną Legję w stosunku 6:2 (3:0). Do przerwy gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, a owocem tej przewagi były 3 bramki, strzelone przez Pazurka I. Po zmianie pól Legja zdobywa pierwszą bramkę przez Wypijewskiego. Od tego momentu warszawska drużyna gra ambitnie i ma lekką przewagę, mimo to udaje się Garbarni zdobycie 2-ej bramki przez Burzyńskiego, następnie Cebulak nieszczęśliwie strzelił samobójczą bramkę, co spowodowało załamanie się Warszawiaków. Piąty punkt dla Garbarni uzyskał Skóra, a wynik dnia został ustalony w ostatniej minucie w czasie zamieszania pod bramką Legji. Widzów około 1.500

ŚLĄSK — ŁKS 2:2 (1:2).

Katowice. 30. 8. W Świętochłowicach wobec 2.000 widzów rozegrany został mecz ligowy Śląsk—ŁKS. zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:2). Mecz stał na kompromitującym poziomie. Gra nieciekawa, zamieniała się okresami w bezmyślną kopaninę. Bramki dla ŁKS zdobyli Miller i Lewandowski, a dla Ślązaków Cezula i Smoll.

WARTA—DĄB 4:2 (0:1)

Katowice. 30. 8. W Katowicach w meczu ligowym Warta pokonała Dąb 4:2 (0:1). Pierwsza połowa wykazała bezapelacyjną przewagę Dębu. Ślązacy nie umieli jednak umiejętnie rozłożyć swych sił. Tymczasem po przerwie Warta zagrała doskonale, opanowała zupełnie boisko i rozstrzygnęła mecz na swoją korzyść. Bohaterem meczu był Gendera, który zdobył 3 bramki dla Warty. Czwarta była dziełem Kryśkiewicza. Punkty dla Ślązaków uzyskali Rosiewski i Dreszer. Zawody prowadził p. Rutkowski, który miał ułatwione zadanie ze względu na fair grę obu drużyn. Widzów zebrało się przeszło 5.000.

MARATOŃCZYK FIAŁKA OPUŚCIŁ SZPITAL

Kraków, 30. 8. W Krakowie przebywa od kilku dni maratońzyk Fiałka. Stan jego chorej nogi poprawił się na tyle, że w ub. sobotę w szpitalu Ubezpieczalni Społ. zdjęto mu gips i obecnie odbywa już krótkie spacery.

600 PIŁKARZY NIEMIECKICH UDAJE SIĘ DO SZKOCJI I IRLANDJI

Berlin, 30. 8. Reprezentacja piłkarska Niemiec wyjeżdża 12 października na dwa mecze do Szkocji i Irlandji. Niemiecki Związek Piłkarski postanowił wysłać wraz z reprezentacyjną drużyną 570 piłkarzy niemieckich, którzy mają się zapoznać z poziomem gry piłki nożnej w ojczyźnie piłkarstwa światowego. Piłkarze niemieccy obecni będą w Anglji do 20 października.

FINAŁY O PUHAR ŚRODKOWEJ EUROPY

Wiedeń, 30. 8. Finałowe mecze o puhar środkowej Europy pomiędzy wiedeńską Austrją a praską Spartą rozegrane zostaną w dniach 6 i 13 września. Pierwszy mecz odbędzie się w Wiedniu, a rewanż w Pradze.

PRAWIE 56 mtr. W DYSKU

Berlin, 30. 8. Rekordzista świata w rzucie dyskiem Niemiec Willy Schoeder uzyskał w tych dniach na treningu wspaniały wynik 55,30 mtr., który to wynik jest znacznie lepszy od dotychczasowego rekordu światowego.

Wynik ten nie zostanie jednak zatwierdzony ze względu na brak przepisanej liczby sędziów.

Sensacyjna porażka Hebdy

Tarłowski międzynarodowym mistrzem Polski

Bydgoszcz. 30. 8. W niedzielę zakończyły się w Bydgoszczy międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski. Zawody niedzielne przyniosły dwie wielkie niespodzianki, mianowicie: mistrzostwo Polski zdobył po raz pierwszy Tarłowski, bijąc w finale Hebdę, zresztą bez większego wysiłku. Drugą sensacją było zwycięstwo w półfinale pary Tarłowski — Bratek nad parą niemiecką Denker — Lund.

W grze pojedynczej panów, jak zaznaczyliśmy, mistrzem został Tarłowski, bijąc Hebdę 6:1, 6:0, 6:2.

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska zdobyła znowu mistrzostwo po zwycięstwie w finale nad Niemką Kaeppel 6:3, 6:3.

W grze podwójnej panów w półfinałach Tarłowski i Bratek, wyeliminowali parę niemiecką Denker — Lund 3:6, 0:6, 8:6, 6:4, 8:6, a para Tłoczyński i Hebda zwyciężyła parę Majewski — Wittman 6.4, 6:3, 6:4. W finale mistrzostwo zdobyła para Tłoczyński —Hebda, bijąc Tarłowskiego i Bratka 2:6, 6:3, 6:0, 7:5.

W grze podwójnej pań w finale para Jadwiga Jędrzejowska — Volkmer Jacobsen pokonała parę niemieckopolską Kaeppel — Zofja Jędrzejowska 6:0, 6:3.

W grze mieszanej mistrzostwo zdobyła para Jędrzejowska — Hebda, zwyciężając w finale parę niemiecką Kaeppel — Denker 6:2, 6:1. W półfinale para niemiecka wyeliminowała parę Volkmer Jacobsen — Tłoczyński 6:3, 6:4.

W grach pocieszenia wśród panów Hendewerk pokonał Kończaka 3:6, 8:6, 6:1, a wśród pań Zofja Jędrzejowska zwyciężyła Siodównę 6:2, 6:3

Na zakończenie kapitan związkowy Polskiego Związku Lawntenisowego, radca Olchowicz podziękował organizatorom za sprawne przeprowadzenie turnieju, który się przyczynił do propagandy sportu tenisowego na Pomorzu.

Finały wywołały znaczne zainteresowanie i zgromadziły tłumy publiczności.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Lwowa

Turniej tenisowy o międzynarodowe mistrzostwo Lwowa rozpoczyna się w nadchodzący wtorek 1 września o godz. 15-tej na kortach LKT, przy ul. Pełczyńskiej. Turniej potrwa do niedzieli włącznie. Początek rozgrywek codziennie o godz. 15. W ostatniej chwili spodziewane są dalsze zgłoszenia tenisistów zagranicznych. W grze pojedynczej panów rozstawiono: Hebdę i Witmana, Boteza i Tłoczyńskiego. W grze pojedynczej pań bierze udział 16 zawodniczek, przyczem rozstawiono: Jędrzejowską Jadwigę i Neumanównę.

W grze pojedynczej panów weźmie udział 28 graczy. Rakiety zagraniczne będą reprezentowane przez Boteza (Rumunja).

Austrja wygrywa mecz pływacki z Polską

Warszawa. 30. 8. W niedzielę zakończony został dwudniowy międzypaństwowy mecz pływacki Polska—Austrja, w ramach którego startowali poza konkursem świetni pływacy amerykańscy. Polacy przegrali w stosunku 32 1/2:54 1/2 pkt., zajmując przytem raz tylko jeden pierwsze miejsce, mianowicie na 100 m. dowolnym, wywalczone ambitnie przez Bocheńskiego.

Zawodnicy amerykańscy byli klasą sami dla siebie i walkę o pierwsze miejsca rozgrywali wyłącznie pomiędzy sobą. Najlepszy wynik dnia padł w pływaniu na 50 mtr. stylem grzbietowym, w którym startowali tylko dwaj pływacy amerykańscy: Van der Weghe i Drysdale, atakując rekord świata. Próba poniodła się. Van der Weghe uzyskał wynik 31,2 sek., co stanowi nowy rekord świata, lepszy od dotychczasowego wyniku rekordowego Amerykanina Kiefa o 0,4 sek., Drysdale — 31,8 sek.

Konkurencje międzynarodowe, zaliczone do punktacji meczu międzypańśtwowego, dały wyniki następujące:

100 m. dowolnym panów: 1) Fick (USA) 57,7 sek.; 2) Lindegren (USA) 1:00,5 sek.; 3) Bocheński 1:03,2 sek.; 4) Zobernigg (Austrja) 1:03,4 sek . 5) Karliczek 1:03,5 sek.

200 m. stylem klasycznym: 1) Higgins (USA) 2:47,8 sek.; 2) Heelzl (Austrja) 2:54,8 sek.; 3) Placherta (Austrja) 2:57,2 s.; 4) Heidrich 2:58,8 sek.; 5) Nowicki 3:03,6 sek.

4X200 m. dowolnym: 1) St. Zjedn. 9:37,2 sek.; 2) Austrja 9:52, 3) Polska (Szrajbman — Bocheński — Karpinski —Karliczek 9:55,4 sek. Wynik Polaków jest nowym rekordem Polski.

Poza meczem międzypaństwowym odbyła się ciekawa konkurencja, bieg na 400 m. stylem dowolnym, w którym startowali dwaj Amerykanie — Medica i Flanagan oraz sztafeta polska 4X100, w składzie: Eisner — Olszewski — Gumkowski — Smoliński. Pierwszy przybył na metę Medica, w czasie 4:48,4 sek. Na drugie miejscu sztafeta 4:51,1 sek. 3) Flanagan 4:51,4 sek.

Kratochwilówna w czasie niedzielnych zawodów zgłosiła próbę pobicia własnego rekordu Polski w pływaniu na 100 metrów. Razem z nią „dla towarzystwa" startował Lenert. Próba powiodła się. Kratochwilówna uzyskała wynik 1:17,4 sek., co stanowi nowy rekord Polski.

W konkurencjach krajowych na 400 m. styl. dowolnym pań: 1) Kratochwilówna 6:24,2 sek. — nowy rekord Pol.

ski, znacznie lepszy od poprzedniego, bo o 10,8 sek.

W skokach pokazowych z trampoliny i wieżowych pięknie wypadł Amerykanin Root.

Na zakończenie międzynarodowych zawodów pływackich w Warszawie odbył się towarzyski mecz międzypaństwowy Austrja — Polska. Po grze dość wyrównanej wygrali Austrjacy 3:0 (2:0). Drużyna polska zrobiła miłą niespodziankę, grając ambitnie i technicznie na dobrym poziomie. O zwycięstwie Austrjaków zdecydowała przedewszystkiem ich lepsza kondycja fizyczna. Niestety, Austrjacy grali bardzo ostro, na co sędzia Peluzzi nie reagował. Bramki zdobyli: Lergelpohrer — 2 i Hawlik. W drużynie polskiej najlepiej grał Jastrzębski.

MOROŃCZYK SKOCZYŁ O TYCZCE 3.92 MTR.

Sekcja lekkoatletyczna Pogoni zorganizowała w sobotę międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, które przyniosły następujące wyniki:

100 m.: 1) Adamski (P) 11:4, 2) Danowski (AZS) 11:5; w konkurencji juniorów Ilasiewicz (Lech.) 12:4, kula: 1) Begaj (P) 12.19, 2) Wirski (SM) 11.71, skok w dal: 1) Drużbiak (P) 5.81, 2) Nacht (Dr.) 5.80; w konkurencji juniorów Engel (P) 5.45, 1500 m.: 1) Korzeniowski (P) 4:24:7, 2) Dąrowski (P) 4:36:5, 200 m: 1) Danowski (AZS) 23:8, 2) Drużbiak (P) 24:5, w konkurencji juniorów Edward (AZS) 25, skok w zwyż: 1) Nacht (Dr.) 162.5, 2) Figa (Dr.) 1.58.

Przed meczem Wisła—Pogoń, w skoku o tyczce Morończyk (SM) osiągnął wysokość 3.92.

O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO W BOKSIE

Lwowski Okręgowy Związek Bokserski wylosował w sobotę drużynowe mistrzostwa okręgu na rok 1936/37. W zawodach wezmą udział drużyny: Pogoni, Lechji, Rekordu, Świtezi i Bar-Kochby. Losowanie dało następujące wyniki:

27. 9: Rekord—Lechja, 4. 10: Lechja—Bar-Kochba, 11. 10: Bar-Kochba—Świteź i Rekord—Pogoń, 18. 10: Pogoń—Lechja i Bar-Kochba—Rekord, 25. 10: Lechja—Świteź, 9. 11: Pogoń—Bar-Kochba, 15. 11: Rekord—Świteź, 22. 11: Świteź—Pogoń.

MIN. ULRYCH O OSTATNIEJ OLIMPJADZIE W BERLINIE

Teroroczna olimpjada w Berlinie wywołała w Polsce wiele zastrzeżeń, wskutek szeregu niepowodzeń polskich sportowców. W związku z powyższem polskie radjo zwróciło się do prezesa Związku Polskich Związków Sportowych p. min. Ulrycha z prośbą o wygłoszenie opinji naczelnych władz sportowych o ostatniej olimpjadzie. P. min. Ulrych zgodził się na propozycję i wygłosi w dn. 7 września o godz. 20.55 przed mikrofonem warszawskiej stacji polskiego radja przemówienie pt. „Pokłosie olimpijskie".

KWAŚNIEWSKA PO RAZ CZWARTY MISTRZYNIĄ POLSKI W TRÓJBOJU

Kraków, 30. 8. Na miejskim stadjonie w Krakowie odbył się w niedzielę trójbój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo Polski. Trójbój doszedł do skutku, gdyż w ostatniej chwili poza Skirlińską zgłosiły się jeszcze do tych zawodów Kwaśniewska i Wiśniewska z Grudziądza. Ogółem zatem startowały trzy zawodniczki. Mistrzostwo Polski zdobyła po raz czwarty Marja Kwaśniewska, uzyskując 161 punktów, 2) Wiśniewska 112 pkt., 3) Skirlińska.

OSTATNI START KWAŚNIEWSKIEJ W TRÓJBOJU

W rozmowie z przedstawicielem redakcji sportowej PAT, Kwaśniewska oświadczyła, że był to ostatni jej start w trójboju. Nie ma bowiem żadnego zamiłowania do biegów. W tym sezonie wogóle Kwaśniewska nie weźmie udziału w żadnych imprezach lekkoatletycznych. Wyjątkowo możliwe, że będzie startowała we Lwowie, ze względu na otrzymane już dawno zaproszenie.

Przez najbliższe dwa lata Kwaśniewska nie weźmie czynnego udziału w życiu sportowem. Dopiero po dwuletniej przerwie rozpocznie intensywny trening przygotowawczy do olimpjady w Tokjo. Do tego czasu będzie uprawiała gimnastykę i tenis.

Na zakończenie Kwaśniewska zaznaczyła, że nie miała zamiaru przyjechać do Krakowa, gdyż nadwyrężony mięsień ręki nie jest jeszcze wyleczony, dopiero w ostatniej chwili zdecydowała się na prośbę organizatorów wziąć jednak udział w zawodach.

NADZWYCZAJNE OBRADY LIGI

Warszawa, 30. 8. W niedzielę odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie Ligi PZPN, zwołane celem dokonania wyboru nowego prezesa. W wyniku przeprowadzonych wyborów prezesem został b. wiceminister Jaroszyński.

Czwórka finalistów o wejście do Ligi wyłoniona

Katowice, 30. 8. W Wielkich Hajdukach w meczu o wejście do Ligi pomiędzy Cracovją a Robotniczym Klubem Sportowym Hajduki — Cracovja straciła pierwszy punkt, wywalczając po ciężkiej walce zaledwie wynik nierozstrzygnięty 0:0. Cracovja zawiodła na całej linji, nie pokazując oczekiwanej pięknej gry. Ambicją robotnicza drużyna przewyższała Cracovję, ustępując jej jednak technicznie. Wynik meczu nie miał już wpływu na układ tabeli, gdyż mistrzostwo tej grupy zdobyła definitywnie Cracovja.

Poznań, 30. 8. W Poznaniu odbył się mecz piłkarski o wejście do ligi pomiędzy drużynami AKS z Chorzowa i HCP z Poznania, zakończony zasłużonem zwycięstwem Ślązaków, w stosunku 3:3 (3:2). Dzięki zdobyciu 7-ej bramki AKS uzyskał w swej grupie pierwsze miejsce i zakwalifikował się do finałowych walk o wejście do ligi. Publiczności zebrało się przeszło 3.000.

Częstochowa, 30. 8. W Częstochowie wobec 3000 widzów został rozegrany mecz o wejście do ligi pomiędzy częstochowską Brygadą a lubelską Unją. Zwyciężyła Brygada 6:2 (4:2), zdobywając mistrzostwo pierwszej grupy dzięki lepszemu stosunkowi bramek i tym samym udział w dalszych rozgrywkach międzygrupowych o wejście do ligi.

Stryj. Mecz o wejście do ligi państwowej. Bramki dla Pogoni zdobyli: Legaszewski i Zasławski, dla Polonii Malinowski. Sędziował p. Klammer. Widzów około 1500.

W niedzielę zakończyły się rozgrywki o wejście do Ligi w grupach. Mistrzostwo pierwszej grupy zdobyła Brygada Częstochowska. Pierwsze miejsce w drugiej grupie zajęła śląska drużyna AKS. W trzeciej grupie triumfowała Cracovja, wreszcie mistrzem czwartej grupy został Śmigły wileński.

Końcowy stan tabeli przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
I-a grupa:			
1) Brygada Częstoch.	6	7:5	13:8
2) Skoda Warszawa	6	7:5	13:10
3) ŁTSG Łódź	6	6:6	11:13
4) Unja Lublin	6	4:8	13:19
II-a grupa:			
1) AUS Chorzów	4	6:2	20:14
2) HCP Poznań	4	6:2	20:15
3) Gryf Toruń	4	6:8	11:22
III-a grupa:			
1) Cracovja Kraków	6	11:1	36:1
2) Pogoń Stryj	6	5:7	7:18
3) RKS Hajduki	6	5:7	5:23
4) Polonja Przemyśl	6	0:3	5:15
IV-a grupa:			
1) WKS Śmigły Wilno	2	4:8	2:3
2) WKS Równe	2	8:4	3:7

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

W ramach mistrzostw ligi okręgowej rozegrano w niedzielę następujące mecze:

UKRAINA—DRUGI SOKÓŁ 5:0 (3:0)

Ukraina wygrała niezwykle łatwo, będąc przez cały czas drużyną bezwzględnie lepszą. Trzy bramki dla Ukrainy zdobył Skocen, po jednej Petriw i Worobeć z karnego. Sędziował W. Kuchar.

OGNISKO—RKS 3:2 (1:2)

Początkowo miała przewagę drużyna robotnicza, pod koniec więcej z gry miało Ognisko, które nawet w końcowych minutach grało w dziesiątkę. Bramki dla Ogniska zdobyli: Michalski, Dytko i Sipa, dla RKS Kanda i Zwarycz. Sędziował p. Gulicz.

CZARNI—HASMONEA 3:1 (2:1)

Hasmonea była w polu lepsza, pod bramką jednak nie miała zupełnie zdecydowania. Dwie bramki dla Czarnych zdobył Scheiner, jedną Żurkowski. Punkt dla Hasmonei uzyskał Rothstein. Sędziował p. Głowacz z Przemyśla. Widzów ok. 2000.

KORONA—RESOVIA 2:2 (1:2)

Sambor. Bramki zdobyli: dla Korony Steuerman i Dutkowski, dla Resovii Hogendorf i Kotelnicki. Sedziował p. Sawaryn.

CZUWAJ—POGOŃ IB 5:4 (2:1)

Gra naogół zupełnie równorzędna. — Bramki dla Czuwaju zdobyli Dmytryszyn (4) i Czarnecki, dla Pogoni Kraus dwie, Marmolak z karnego i Kluz.

Stan tabeli mistrzostw ligi okręgowej po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

1) Czarni gier 3, pkt. 6, st. br. 10:5.
2) Ukraina gier 3, pkt. 5, st. br. 19:2.
3) Ognisko gier 3, pkt. 4, st. br. 7:6.
4) Resovia gier 3, pkt. 3, st. br. 7:5.
5) Lechia gier 2, pkt. 2, st. br. 3:2.
6) Korona gier 3, pkt. 2, st. br. 5:7.
7) II. Sokół gier 2, pkt. 2, st. br. 5:8
8) Czuwaj gier 2, pkt. 2, st. br. 5:16.
9) Pogoń IB gier 2, pkt. 0, st. br. 7:10.
10) RKS gier 2, pkt. 0, st. br. 2:7.
11) Hasmonea gier 1, pkt. 0, st. br. 1:3.
12) Polonia.

Bieg kolarski dookoła Rumunji

Bukareszt. 30. 8. W sobotę rano rozpoczął się trzeci bieg dokoła Rumunji.

Otwarcia biegu dokonał protektor wyścigu ks. Mikołaj, który serdecznie przywitał zeszłorocznego zwycięzcę biegu Polaka Daniela. Z Polski startują w r. b. poza Danielem Zygmuntem jego brat Leon, Bandor i Duda.

Pierwszy etap długości 202 km. prowadził z Bukaresztu do Faxani. Zwycięzcą etapu został Niemiec Putzbach, 2) Francuz Gailleux, 3) Niemiec, 4) Jugosłowianin. Z Polaków Duda sklasyfikował się na 5-em miejscu, a pierwszy z Rumunów przyszedł na 6-em miejscu. W klasyfikacji drużynowej na 1-em miejscu znalazła się drużyna rumuńska, 2) jugosłowiańska, 3) kombinowana drużyna rumuńsko-niemiecka, 4) polska, 5) kombinowana drużyna rumuńsko-francuska. Należy zaznaczyć, że członkowie drużyny polskiej przybyli na start bezpośrednio z pociągu po 20-godzinnej podróży 3-cią klasą. Fakt ten wywołał różne komentarze wśród obecnych na starcie przedstawicieli władz rumuńskich oraz wśród miejscowych sfer sportowych.

Wyścigi konne we Lwowie

Z 30 (4) DNIA WYŚCIGÓW KONNYCH, NIEDZIELA, 30 SIERPNIA

GONITWA I. Przeszkody. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.600 m. 1) „Bitna" stajnia „Jawidz" (typ „Dz. Polskiego"), 2) „Tenówna" J. Zwana, 3) „Lola Beeth II" stajnia „Ferdynandów" (typ „Dz. Polskiego"). Tot. zw. 9.50, fr. 6, 7, 7.50.

GONITWA II. 700 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1.600 m. 1) „Gradiska" M. Karatiejewa (typ „Dz. Polskiego", 2) „Augur" F. Wójcika, 3) „Winicjusz" stajnia „J. Z. S." Tot. zw. 20, fr. 8, 13.50, 11.

GONITWA III. („Sahiby".) 3.000 zł. Dla 3 l. kl. arabskich. Dyst. ok. 1.800 m. 1) „Sagar" R. ks. Sanguszki" (typ „Dz. Polskiego"), 2) „Obra" stajnia „Arabian" (typ „Dz. Polskiego"), 3) „Cemira" stajnia „Pełk nie". Tot. zw. 5.50, fr. 5.50 10.

GONITWA IV. 1.500 zł. („Ruty"). Dla 3 l. i 4 l. klaczy. Dyst. ok. 2.400 m. 1) „Happy" B. Zangena, 2) „Pralinka" W. Ujejskiego (typ „Dz. Polskiego"), 3) „Hakayawa" p. H. Lewartowskiego (typ „Dz. Polskiego"). Tot. zw. 19.50, fr. 6.50, 6, 6.50.

GONITWA V. 1.000 zł. (Płoty.) Dla 3 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.800 m. 1) „Humbert" S. Langa i B. Mićkowskiego (typ „Dz. Polskiego"), 2) „Ostoja" stajnia „Ferdynandów". 3) „Medaile d'or" W. Rutkowskiego (typ „Dz. Polskiego"). Tot. zw. 24, fr. 13.50, 22.50.

GONITWA VI. 5.000 zł. („Jurjewicza".) Dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich. 1) „Morocz" W. Kołaczkowskiego (typ „Dz. Polskiego"), 2) „Labirynt" S. Żarczewskiego, 3) „Perkun" R. ks. Sanguszki (typ „Dz. Polskiego"). Tot. zw. 8.50, fr. 6, 11.50.

GONITWA VII. 1.100 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2.000 m. 1) „Latający Holender" B. Zangena, 2) „Voleur" W. Verkaya (typ „Dz. Polskiego"), 3) „Fredo" W. Rutkowskiego. Tot. zw. 14.50, fr. 7, 7.

Start do zawodów o puhar Gordon-Benneta

Warszawa, 30. 8. (Tel. wł. — mg.) Dziś na lotnisku mokotowskiem odbyła się uroczystość otwarcia 24. międzynarodowych zawodów balonów wolnych o nagrodę im. Gordon-Bennetta.

Przed rozpoczęciem uroczystości na lotnisko przybyli marszałek senatu Prystor, minister komunikacji Ulrych, minister rolnictwa Poniatowski, podsekretarze stanu, członkowie korpusu dyplomatycznego, generalicja, przedstawiciele władz, zajmując miejsca w lożach honorowych.

Trybuny oraz miejsca siedzące i stojące wypełniła szczelnie publiczność w liczbie kilkunastu tysięcy osób.

O godz. 16.30 przybył P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego, powitany hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę wojskową. Po przywitaniu się z dostojnikami państwowymi i prezydjum Aeroklubu R. P., Pan Prezydent zajął miejsce w specjalnej loży.

Zawody otworzył w imieniu Rządu Rzeczypospolitej p. minister komunikacji Ulrych, życząc zawodnikom pomyślnego przebiegu zawodów.

Po odegraniu przez orkiestrę „hymnu balonów" wystartował balon francuski „Puk" o pojemności zaledwie 170 mtr. sześc., pilotowany przez lotnika Spiessa. Następnie odbył się start balonów, biorących udział w zawodach, w odstępach kilkuminutowych w następującej kolejności:

1) „Maurice Mallet" (Francja), piloci: Dollfus Charles i Jacquet Pierre.

2) „Belgica" (Belgja), piloci: Demuyter Ernest i Hoffmann Pierre.

3) „Sachsen" (Niemcy), piloci: Bertram Otto i Schubert Fritz.

4) „Zürich 3" (Szwajcarja), piloci: Tilgenkamp Erich i von Besch Maurits.

5) „Warszawa 2" (Polska), piloci: Hynek Franciszek i Janik Franciszek.

6) „Bruxelles" (Belgja), piloci: Quersin Philippe i Schelle Marthia.

7) „Deuschland" (Niemcy), piloci: Goetze Karl i Lehmann Werner.

8) „Polonia 2" (Polska), piloci: Burzyński Zbigniew i Pomaski Wład.

9) „Augsburg" (Niemcy), piloci: Frank Ernst i Bauderer Johann.

10) „LOPP" (Polska), piloci: Janusz Antoni i Brenk Stanisław.

W chwili startu orkiestra odegrała hymny narodowe państwa, którego balon startował.

Przed startem balonu „LOPP" odbył się jego chrzest. Rodzicami chrzestnymi byli p. wicemin. inż. Bobkowski i małżonka p. min. Ulrycha. Po chrzcie rodzice chrzestni wręczyli pilotom pamiątkowe ryngrafy.

W czasie startu balonów, biorących udział w zawodach, wystartował balon „Sanok" z radjostacją na pokładzie, pilotowany przez p. Kubicę, oraz balon Aeroklubu Warszawskiego „Gopło".

Ostatnie wystartowały balony z pocztą „Legjonowo" — pilotowany przez p. Podmagorskiego. Wszystkie balony poleciały w kierunku wschodnim.

Obecna na otwarciu zawodów publiczność darzyła odlatujących lotników żywemi oklaskami.

PIERWSZE LĄDOWANIE

Węgrów, 30. 8. (PAT) Startujący poza konkursem balon „Puk" wylądował szczęśliwie koło m. Jartytory pod Węgrowem o godz. 20 min. 40. Załoga o godz. 5 rano wróci pociągiem do Warszawy.

Wiadomości bieżące

31 sierpnia 1936

Poniedziałek
Paulina
Jutro: Bronisławy p.
Wschód słońca 4·45
Zachód „ 18·27

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 31 b. m. godz. wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa".
Wtorek, dnia 1 września godz. 8 wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa".
Środa, dnia 2 września godz. 8-ma wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa".
Czwartek, dnia 3 września godz 8 wiecz. Ab. 23. — „Pani Prezesowa".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dinky" z Jackie Cooper i Mary Astor.
ATLANTIC: Reprezentacyjny film austrjacki „Rotmistrz von Werffen".
CASINO: „Robin Hood z Eldorado".
CHIMERA: „Mały król".
COLOSSEUM: Nieczynne.
GLORJA: „Wielka księżna Aleksandra" oraz „Antek Policmajster".
GRAŻYNA: „Sen nocy letniej".
KOPERNIK: „Mam 19 lat" i „Człowiek, który wiedział".
MARYSIEŃKA: „Serca ze stali".
METRO: „Książę Arkadji" z Lianą Haid.
MUZA: „Kindnaperzy" i „Casino de Paris".
PALACE: „Załoga" (Anna Bella i Jean Murat).
PAN: „Kobieta bez maski" i „Cały Paryż śpiewa".
PAX: „Anna Karenina" z Gretą Garbo
RAJ: „Amfitrion".
STYLOWY: „Doktor X." oraz rewja.
ŚWIT: „Amfitrion".
TON: „Mleczna Droga" — Harold Lloyd.
UCIECHA: „Tajemnica Dra Chandlera" i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki l. 5. — „PRAGA".

— TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek o godz. 8 wieczorem w dalszym ciągu znakomita farsa francuskiej spółki autorskiej Hennequina i Vebera pt. „Pani Prezesowa". Obasada premierowa. Reżyserja K. Tatarskiewicza.

— TEATR ROZMAITOŚCI nieczynny.

— OPERA W TEATRZE WIELKIM. „Halka", „Tosca", „Carmen", „Opowieści Hoffmana" i „Faust", oto wspaniałe opery, które Teatr Wielki wystawia z okazji Targów Wschodnich we Lwowie. Obsadę stanowią śpiewacy i śpiewaczki polskie o międzynarodowym rozgłosie jak pp.: Ada Sari, Wanda Wermińska, Olga Didur, Ladis brat Jana Kiepury, Antoni Gołębiowski, Eugenjusz Mossakowski, Roman Wraga, Franciszek Bedlewicz i inni. Dnia 6-go września Teatr Wielki daje nieśmiertelną operę St. Moniuszki „Halkę" w koncertowej obsadzie z okazji uroczystego otwarcia Targów Wschodnich. Przy pulcie kapelmistrzowskim ujrzymy dr. Z. Latoszewskiego, dyrektora opery poznańskiej i J. Lehrera, zasłużonego kapelmistrza lwowskiego. Kierównictwo artystyczne nad całością spoczywa w rękach znakomitego śpiewaka Romana Wragi. Uczestnicy zjazdu Targów Wschodnich korzystają z 30 proc. zniżek, a wogóle ceny biletów na wszystkie opery są ujednostajnione i znacznie niższe od cen operowych zeszłorocznych.

— „CZTERECH TRUBADURÓW". W latach przedwojennych, gdy życie towarzyskie koncentrowało się nie w kawiarniach i klubach, lecz na zebraniach w domach prywatnych, bardzo często odbywały się wieczorynki, podczas których młodzież umilała czas śpiewem i grą. W te, pyłem zapomnienia przyprószone czasy, przeniesie radjosłuchaczy audycja pt. „Czterech trubadurów", którą usłyszymy ze Lwowa dziś w poniedziałek o godz. 17. W programie audycji stare, charakterystyczne piosenki, pieśni miłosne, zapomniane ballady i wesołe kuplety, które przy akompanjamencie gitary odśpiewają „czterej trubadurzy lwowscy": T. Brocki, W. Legeżyński, J. Strachocki i S. Estecz. Akompanjuje Irena Lipczyńska.

— KONCERT SOLISTÓW W RADJO. W koncercie solistów, który Polskie Radjo nadaje w poniedziałek o godz. 19-tej z Warszawy i Lwowa na całą Polskę, wystąpi Lwowianin Fryderyk Herman, znany skrzypek, który wykona utwory Szymanowskiego, Zarzyckiego, Paganini'ego i Caussona.

— „O SZKOLE GALICYJSKIEJ". Marja Bielanka-Luftowa wygłosi w poniedziałek o godz. 18.20 szkic literacki p. t. „Martyrologja lwowskiej młodzieży w szkole galicyjskiej".

— RECITAL E. MALICKIEJ-BOROWICZOWEJ. Sonatę c-moll Beethovena, „Basso ossinato" — Areńskiego i dwa preludja Dorabialskiej usłyszymy dziś w poniedziałek o godz. 18 w wykonaniu pianistki lwowskiej Eugenji Malickiej-Borowiczowej, która wystąpi ze swym recitalem w Rozgłośni Lwowskiej.

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że Sekretarjat będzie czynny od 1 września. Spowodu wzięcia udziału w Targach Wschodnich, normalne prace Związku rozpoczną się 15 września o czem PT Członkinie zostaną zawiadomione programami jak zwyczajnie.

— KIEROWNICTWO STUDJUM PRACY SPOŁECZNEJ we Lwowie zawiadamia, że wpisy na rok szkolny 1936/37 odbędą się w dniach od 7. 9.—19. 9. 1936 w gmachu szkoły żeńskiej im. Staszica we Lwowie przy ul. Podwale 17. II. p. Tel. 264-54, w godzinach urzędowych od 17—20. Szczegóły w prospektach, które na żądanie wydaje Sekretarjat Studjum w godzinach urzędowych.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Ledóchowski Włodzimierz, wł. dóbr — Krakowiec, Krzyżanowska Wiera, wł. dóbr — Szumsk, Janczenko Olga, obywatelka — Krzemieniec, Harmata Stanisław, starosta — Stryj, Masur Norbert, kupiec — Sztokholm, Inż. Spława-Neyman J., — Warszawa, Suski Juljusz z małżonką — Warszawa, Hekler Maksymiljan, kupiec, z małżonką — Wiedeń, major Hochstrin Stanisław z małżonką — Warszawa, Żółciński Kazimierz, urzędnik kol. z małżonką — Konie, Bukoroska Helena, urzędn. państw. — Warszawa, Dr. Rasiński Władysław — Warszawa, Mgr. Smorągiewicz Jerzy — Kraków, Noskowska Władysława, urzęd. państw. — Warszawa, Suchestaw B., dyrektor — Drohobycz, Gesuch Bruno, kupiec — Filehne — Niemcy, Dr. Past Edward, dyr. Banku, z małżonką — Stanisławów, Tartakower Leon, kupiec — Tarnopol, Mazurkiewicz Zofja — Tarnopol, Prüfferowa Helena, żona inż. — Warszawa, Inż. Czerkawski Wilhelm — Katowice, Hoffmann Helena, urzęd. państw. — Warszawa, Rożniewicz Kazimierz, dziennikarz — Warszawa, Jarnuszkiewicz Irena — Lublin, Wiksel D., urzędnik — Drohobycz, Szaflikowska Wanda — Warszawa, Kraus Irena, urzęd. państw. — Warszawa, Inż. Kasserca Maksymiljan — Łódź, Hasluch Franciszek, urzędnik — Borysław, Dr. Kallenberg Leon, lekarz — Chorostków, Dr. Lausner Seweryn, adwokat — Sambor, Dr. Czapski Kazimierz, adwokat — Kalisz, Jarmulowicz Janina — Warszawa, Inż. Rawicz-Raciborski Józef z małżonką — Warszawa, Niklewicz Wacław, wł. dóbr — Warszawa, Brzozowska Zofja, wł. dóbr — Sochaczew, Scholz Alfred, chemik — Reudstrurg — Niemcy, Brzozowski Stanisław, prezes Sądu Okręg. — Kielce, Grołecki Roman, prof. Uniw. Jag. z małżonką — Kraków, Svidruoch Jarosław — Horni Olesno — Czechy, Eichner Zofja, wł. magazynu — Kraków, Gołębski Jerzy, wł. dóbr — Dawidkowice, hr. Dzieduszycki Tadeusz, wł. dóbr — Miastonice, Kownacka Aniela, wł. dóbr — Karów.

Złodziej sztyletem zaatakował posterunkowego

(a) W dniu wczorajszym około godziny 8-mej wieczorem nieznani sprawcy, w czasie nieobecności domowników, włamali się do mieszkania Maurycego Greifa, kupca (ul. Rappaporta, 19). Zabrali garderobę męską i damską, pozatem dwa futra i część srebrnej zastawy stołowej. Poszkodowany, po powrocie do domu, zaalarmował policję i wnet na miejsce przybył wywiadowca wraz z dwoma posterunkowymi. Ponieważ sąsiedzi Greifa zauważyli w spomnianym czasie kręcących się po korytarzu jakichś osobników, podali wywiadowcy dość dokładny rysopis jednego ze złodziei i wnet wytrawny wywiadowca zorjentował się, że sprawcą włamania był nikt inny, jak niebezpieczny włamywacz mieszkaniowy, Roman Fedak, wielokrotnie karany przestępca.

Posterunkowi rozpoczęli energiczne poszukiwania za Fedakiem, a gdy go w mieszkaniu jego przy ul. Źródlanej 65, nie znaleźli, szli od szynku do szynku i wreszcie dowiedzieli się, że Fedak przebywa w szynku „Posiłek", przy ul. Kamińskiego. Pośpieszyli do tego szynku i gdy stanęli u wylotu ul. Kamińskiego, nagle nadbiegł jakiś osobnik i z dużym sztyletem w ręku rzucił się na post. Bojanowicza. Ten momentalnie uchylił się i uniknął śmiertelnego może ciosu, sztylet przeciął mu jedynie rękaw munduru, nie raniąc go wcale. Nieznany osobnik skorzystał z chwilowego zamieszania i począł uciekać w kierunku pl. Strzeleckiego, energicznie ścigany przez obu posterunkowych. Ci zabiegli mu drogę u wylotu ul. Kościelnej, gdzie osobnik ów sztyletem usiłował sobie otworzyć dalszą drogę ucieczki, został jednak ujęty i doprowadzony do Komisarjatu policyjnego, gdzie okazało się, że przytrzymany został niebezpieczny wlamywacz mieszkaniowy, Stefan Petryszyn, wielokrotnie karany. Petryszyn odstawiony został do dyspozycji Wydziału śledczego.

Zdarzenia i wypadki

(a) CZEMU? Punktualność na kolei powinna być kanonem, obowiązującym bezwzględnie tych, którzy są w tej mierze przedewszystkiem powołani do jej przestrzegania. Tymczasem tu i ówdzie punktualność ta wiele pozostawia do życzenia. I tak np. przedwczorajszy wieczorny pociąg do Brzuchowic odjechał z 10-minutowem opóźnieniem, które w normalnych warunkach na stacji dla pociągu wyjściowej jest wprost nie do pomyślenia. Spóźniony wyjazd spowodował zatrzymanie pociągu w polu przed Brzuchowicami, gdzie na dworcu znajdował się w tym czasie pociąg warszawski. Dlaczego tedy ze stacji wyjściowej pociąg odjeżdża z opóźnieniem? — radzibyśmy wiedzieć?...

(a) WYPADEK W RYNKU. Przed południem w dniu wczorajszym niejaka Pola Wicis (ul. Piłsudskiego 21) przechodząc Rynkiem poślizgnęła się na chodniku i jak wydawało się w pierwszej chwili, złamała nogę. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził nadwerężenie ścięgna w kolanie i przewiózł wymienioną do jej mieszkania.

(a) RESTAURACYJNY „SZCZUR". Władysław Kaczanowski, zamieszkały w Starem Siole, zawiadomił policję, iż gdy przebywał między godz. 11 a 18-tą w restauracji u wylotu ul. Łyczakowskiej i Czarnieckiego, jakiś złodziej skradł na jego szkodę teczkę skórzaną, zawierającą książeczkę M. K. O., opiewającą na 1.100 zł. oraz 170 zł. w gotówce.

(a) NIEMIŁA CHWILA PO POWROCIE Z LETNISKA. Anna Bock, licząca 28 lat, ekspedjentka sklepowa, zamieszkała przy ul. Ruskiej l. 6, po powrocie z wywczasów letnich w Skolem, stwierdziła ku swemu zmartwieniu, że ktoś na jej szkodę skradł ze szafy pudełeczko, zawierające 60 zł. Rzuciła podejrzenie na pozostającą u niej w służbie Michalinę Woźniak, która w czasie jej nieobecności miała zajmować się sprzętaniem w pokoju. Służąca została przytrzymana.

Ostatnia sierpniowa niedziela

(a) Sierpień zapada już w przeszłość. Powoli dogasa, pozostawiając w tym roku wspomnienie nie w słońcu roześmianego, ale przeważnie w deszczach skąpanego miesiąca, smaganego chłodnym powiewem zbliżającej się jesieni. Nie zażywali w całej pełni wywczasów ci, którzy w bieżącym roku przepędzali je w sierpniu. O ile lipiec przejęty był takim skwarem, jakiego od długich lat nie pamiętano, w sierpniu burze i deszcze tworzyły treść niemal każdego dnia.

Mija deszczowy, chłodny w tym roku sierpień. Zbliżające się otwarcie roku szkolnego powoli zmienia wygląd miasta, powracającego po dwu letnich miesiącach w swe zwyczajne tory. Na ulicach ruch z każdym dniem wzmaga się coraz większy, od dworców kolejowych ciągną w stronę miasta długie sznury samochodów i dorożek, wiozących w miasto powracających letników. Szczególnie ożywiony ruch panuje od kilku dni na głównym dworcu, który wszedł znów w sezonowe stadjum swego nasilenia. Pociągi od wschodu i płd. wschodu przepełnione, z gór bowiem i pogórzy karpackich powracają przez Lwów we wszystkich kierunkach do swego miejsca zamieszkania liczne rodziny letników, wraca młodzież z obozów letnich i harcerskich i Przysposobienia Wojskowego, jak niemniej liczne kolonje wakacyjne. Szczególnie liczne przesuwają się w tym roku przez lwowski węzeł kolejowy rzesze harcerskie, powracające z obozów; liczne ich zastępy „obozują" na peronach w oczekiwaniu na swój pociąg. Wypoczęta i roześmiana powraca młodzież do swych zajęć i miłym rozgwarem wypełnia perony w chwili przesiadania się do innych pociągów. Gorączkowe poszukiwania miejsc, okrzyki i nawoływania wnoszą pod szeroko rozpiętą halę dworcową typowy w tym sezonie nastrój. Porządek na dworcu panuje wzorowy, wywiadowcy policyjni Komisarjatu kolejowego pilnie dniem i nocą strzegą przejezdnych przed niepożądanymi atakami ze strony kieszonkowców.

Wczorajsza, ostatnia sierpniowa niedziela, w przeciwieństwie do swych poprzednich, miała miły, słoneczny, roześmiany wygląd. Jakby słonecznym blaskiem chciała pokryć wspomnienie chłodnego, deszczowego miesiąca.

Charlie Chaplin we Lwowie

Charlie Chaplin! Te dwa magiczne słowa są synoninem najwspanialszych komedyj filmowych. Zabawna postać małego człowieczka w meloniku, o charakterystystycznych dużych butach, na wykoślawionych nogach utrwaliła się po wsze czasy w naszej pamięci i niespotykane, a jednak życiowe perypetje Chaplina przeżywamy z nim razem, ilekroć wspominamy sobie przygody z „Gorączki Złota" czy „Świateł Wielkiego Miasta". To też gdy gruchnęła wieść po świecie, że Chaplin (aktor, scenarzysta i reżyser w jednej osobie) uraczył nas nowym arcydziełem p. t. „Dzisiejsze czasy", poruszeni zostali wszyscy.

„Dzisiejsze czasy" jest fenomenalną komedją filmową, na której widz „sypie się" formalnie ze śmiechu od pierwszej do ostatniej sceny, a najprzedniejszego gatunku humor rozbija w puch czarną melancholję „dzisiejszego" człowieka, nękanego kryzysem.

Wobec tego, że rewelacyjny ten film oczekiwany jest z dużą niecierpliwością przez lwowską publiczność, podajemy do ogólnej wiadomości, że premjera odbędzie się już w najbliższym czasie w kinoteatrach Kopernik i Marysieńka.

Fabryczka fałszywych monet w chacie wiejskiej

(a) Funkcjonarjusze policyjni przeprowadzili w dniu wczorajszym rewizję w mieszkaniu Antoniego Lwa, elektrotechnika, w Kraczkowej, w powiecie łańcuckim, gdzie odkryli prymitywnie urządzoną fabryczkę fałszywych 50-groszówek. Stop i niezbyt udatne formy zabrano. Fałszerza aresztowano.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Ze Stanisławowa

URLOP P. WOJEWODY STANISŁAWOWSKIEGO. Wojewoda Pasławski wyjechał na 3-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Wojewodę zastępuje wicewojew. Kaczmarczyk.

OSOBISTE. Stanisławowianin mjr. w st. spocz. Kazimierz Zieliński, został mianowany przez Min. Rolnictwa i Reform Rolnych inspektorem hodowli koni przy lwowskiej Izbie Rolniczej, z zakresem działania na terenie województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego

Z Tarnopola

DBAJĄC O CZYSTOŚĆ MIASTA powinien Magistrat postarać się o więcej koszy na odpadki, których, pomijając park, jest na całe miasto zaledwie kilka na ul. Mickiewicza. „Tow. Upiększania Miasta" powinno interwenjować w tej sprawie.

POŻAR SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO. Prowadzony przez Miklaszewskiego Eustachego, dn. 24 b. m., samochód ciężarowy, własność Buchsganga Józefa ze Lwowa, a wiozący do Brodów 1000 kg margaryny, stanął wskutek wybuchu w motorze, w płomieniach. Wóz częściowo się spalił; szofer odniósł silne poparzenia lewej ręki

Z Przemyśla

NOWY MOST ŻELAZNY na rzece Strwiążu obok Niżankowic, buduje zarząd drogowy Rady powiatowej w Przemyślu, w miejsce rozebranego mostu drewnianego.

ARESZTOWANIE WÓJTA. Wójt gm. zbiorowej Husaków, Żak, został aresztowany w Związku z nakłanianiem świadków do fałszywych zeznań w toku dochodzeń, jakie prowadzone są przeciw niemu, o niedokładności w urzędowaniu. Kwota brakująca wynosi zaledwie 80 zł. Żak, decyzją starostwa w Mościskach został zawieszony w swych wójtowskich czynnościach.

Ze Stryja

ROWERY I GARDEROBA MAJĄ POPYT. W nocy na 24 bm. dokonali nieznani sprawcy włamania do komory Tomasza Czuka w Korczuku ad Daszawa, skąd skradli rower męski marki „Nimerman" wartości 90 zł., oraz garderobę i bieliznę. — Nocy następnej, również nieznani sprawcy, dostawszy się do domu Władysława Watv w Rajłowie, zabrali też rower marki „Rekord" wartości 190 zł., oraz garderobę męską i damską.

„APOLLO": „Zew krwi" z Clark Gablem, Lorettą Young oraz świetnym psem „Buckiem" w rolach głównych.

...program radjowy

PONIEDZIAŁEK, DNIA 31 SIERPNIA

Godz. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 (LW) Pogadanka społeczna. 12.10 (LW) Mieczysław Karłowicz: Romans (S. Umińska) — (płyty). 12.15 Dziennik południowy. 12.25 (Lw) „Raźnie i wesoło" — muzyka z płyt. 14.30 Program na dzisiaj. — „Parę informacyj". — Muzyka lekka z płyt. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „W samolocie komunikacyjnym" — reportaż z Portu Lotniczego na Okęciu. 16.00 Popularny koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 16.45 „Jesień, najlepszy sezon dla mody" — pogadanka. 17.00 (LW) „Czterech trubadurów przy gitarze — audycja muzyczna w wykonaniu 4-ch solistów przy gitarach. 17.30 Koncert kameralny z płyt. 17.50 „Zagadnienie wolnego czasu". 18.00 (LW) Recital fortepianowy Eugenji Malickiej-Borowiczowej. 18.20 (LW) „Martyrologja lwowskiej młodzieży w szkole galicyjskiej" — szkic literacki, wygł. Marja Bielanka-Luftowa. 18.35 (LW) Program na jutro. 18.40 (LW) Koncert reklamowy. 18.45 Reklama ogólnopolska. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert solistów z Warszawy i Lwowa na wszystkie rozgłośnie P. R. Wykonawcy: Berta Bragińska (śpiew) z Warszawy i Fryderyk Herman (skrzypce) ze Lwowa na wszystkie rozgłośnie P. R. Przy fortepianie Józef Herman. 20.00 Duet fortepianowy: Władysław Walentynowicz i Włodzimierz Trocki. 20.30 „Czyn Bleriot'a" — odczyt. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Przygoda w Grünzingu" — operetka w 1-ym akcie Adama Lenczowskiego. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 (LW) „Słynne rapsodje — (płyty). — W przerwie o godzinie 22.55 ostatnie wiadomości. 23.00 Zakończenie audycyj (lokalne).

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DWA POKOJE kuchnię, wynajmę w wilijce. Lwów, Olszewskiego 7. 3845

POKÓJ, umeblowany, centralne ogrzewanie — osobne wejście. Stryjska 36 a — 15. 3825

UL. POTOCKIEGO 49. Cztery obszerne pokoje, — dwa do ogrodu — pełny komfort, wysoki parter, zaraz do wynajęcia. Telefon Nr. 229-60, godz. 16—18. 3824

DO WYNAJĘCIA pięciopokojowe, ciepłe mieszkanie. Kadecka 4, II. p. 3823

CZTERY POKOJE, komfort, do wynajęcia, ul. Listopada 1. 116. 3815

POKÓJ, umeblowany, odnajmę osobie solidnej, — ul. Nowy Świat 3. 3816

TRZY POKOJE, kuchnia, zupełny komfort. Mochnackiego ośm, drugie piętro, do wynajęcia. 3819

3 POKOJE, z kuchnią, zremontowane, komfort, Sobieskiego 32. — Katolikom. 3827

POKÓJ, frontowy, I. p., elektryka, umeblowany, usługa. Zbarazka trzy. 3834

UL. ŚW. MIKOŁAJA 3. Dwa pokoje komfortowe, przedpokój, łazienka, na mieszkanie i biuro dla katolików. 3842

STUDENTÓW przyjmie z całem utrzymaniem, zapewniając opiekę H. Nahlikowa, Grottgera 4, Telef. 201-90. 3832

KURSY Związku Strzeleckiego rozpoczynają naukę z zakresu 6 i 8 klas dawnego typu za zezwoleniem Kuratorjum OSL dnia 3 września 1936 r. Informacje i wpisy w X. państw. gimn. Wałowa 18, od 9—12 i od 17—19. 3843

WILLA w OGRODZIE słoneczna, dochodowa, do sprzedania. Nr. telef. 235-61 lub na miejscu Obwodowa 7 koniec Listopada. 3838

POKÓJ SŁONECZNY elegancki, spokojny, ładny, ogród, utrzymanie, solidnym wynajmę. Jana z Dukli 5, boczna Listopada. 3779

POKÓJ, frontowy, urzędniczce, tamże stancja — bezdzietnym, na stanowisku. Pohulanka 12. 3817

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpł. — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

KSIĄŻKI wszelkiego rodzaju w każdej ilości kupujemy. Płacimy najwyższą cenę. Zgłoszenia do Administracji Dziennika Polskiego pod — „Katolik". 3840

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpł. — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

DYKTY I FORNIERY najtaniej zakupisz w składzie fabrycznym, Lwów — ŹRÓDLANA 3. Tel. 271-14

RATLEREK 10-cio miesięczny do sprzedania. Wiadomość: Obwodowa 7, koniec Listopada. 3837

NAJLEPSZE CZAPKI STUDENCKIE poleca wytwórnia katolicka Jana Wittmana, Lwów, Trybunalska 1. 1103

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 gr. za słowo.

NAUCZYCIELKA zdolna, rutynowana, starsza, godna zaufania, szuka posady na wyjazd. „Kwalifikacja". 3830

GOSPODYNI samodzielna, poszukuje zajęcia przy mniejszej rodzinie za skromnem wynagrodzeniem. Listy do Administracji „Gospodyni". 3833

Daj grosz na T. S. L.

RÓŻNE

PIJALNIA MLEKA „Oaza" Lwów, Rutowskiego 22, wydaje śniadania, obiady, kolacje. 3841

GAZUJE, wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. Czystość, tel. 259-17. 616

PRZETARG

Państwowe Kierownictwo Robót Meljoracyjnych we Lwowie, ul. Karmelicka 2 II p., ogłasza sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego części parceli gr. kat. 5376/5 gm. kat. Zniesienie o pow. 2709 m² (parc. budowl., narożna przy drodze żółkiewskiej i drodze nad Pełtwią). — Najniższa cena wynos 8·669 zł.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 września br. o godz. 12-tej. Po otwarciu ofert może być zarządzony przetarg ustny. Bliższych informacyj udziela powyższe Kierownictwo.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1936 r.

3813 Kierownik: **Inż. T. Radoszewski**

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6 do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0.18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** 50 gr. za mm. jednoszpal. **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03. matrym. po zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudjusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.